

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z odwołania Z. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Łodzi
z udziałem zainteresowanej W. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w Ł.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 lutego 2025 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 8 listopada 2023 r., sygn. akt III AUa 53/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od Z.C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
[...] Oddział w Łodzi kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami
w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu
tego świadczenia za czas po upływie tygodnia od dnia
doręczenia zobowiązanej orzeczenia do dnia zapłaty.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z 5 grudnia 2022 r. zmienił decyzję
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 6 maja 2021 r., w ten sposób, że ustalił, że Z.

C. podlegała od 1 września 2020 r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik W. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że płatnik składek W. Sp. z o.o. prowadzi działalność w zakresie wynajmu i zarządzania nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi. Prezesem zarządu płatnika jest T. C., a członkami zarządu są L. W. i S. M. Firma zajmuje się wynajmem lokali biurowych na ul. S. (...), wcześniej także lokalu przy ul. D. (...) Ma ok 20 najemców.

Z. C., która jest córką T. C., ukończyła studia pierwszego stopnia na Uniwersytecie [...] na kierunku pedagogika – specjalizacja, pedagogika resocjalizacyjna. Odwołująca się nie posiadała żadnego doświadczenia zawodowego, a przed zawarciem kwestionowanej umowy o pracę nie miała tytułu do ubezpieczenia.

Z. C. oraz W. Sp. z o.o. reprezentowana przez L. W. 1 września 2020 r. zawarli umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika administracyjno - biurowego za wynagrodzeniem w kwocie 5.000 zł brutto miesięcznie. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano ul. S. (...) w Ł. Do obowiązków pracownika w ramach zawartej umowy należała koordynacja i kontrola pracy pracowników sprzątających i gospodarczych, zakup materiałów związanych z działalnością spółki, sporządzanie dokumentów księgowych - faktur, przekazywanie dokumentacji księgowej do biura rachunkowego, obsługa poczty elektronicznej spółki, prowadzenie procesu pozyskiwania nowych najemców.

Płatnik utworzył dokumentację pracowniczą, w której m.in. znalazły się następujące dokumenty: umowa o pracę, karta szkolenia wstępnego w dziedzinie BHP, orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na umówionym stanowisku, potwierdzenia przelewu wynagrodzenia na rachunek bankowy, potwierdzenia przelewów do Urzędu Skarbowego, dyplom ukończenia studiów.

W badaniu ginekologicznym z 28 września 2020 r. stwierdzono podejrzenie wczesnej ciąży, zaś 12 października 2020 r. stwierdzono stan ciąży - 6 tydzień. Z. C. 19 maja 2021 r. urodziła córkę. Odwołująca się stała się niezdolna do pracy z

powodu choroby przypadającej w okresie ciąży od 13 października 2020 r. z przerwami. W okresie jej nieobecności nikt w jej miejsce nie został zatrudniony, a jej obowiązki przejął T. C. Odwołująca się powróciła do pracy u płatnika od lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy powołując się na art. 6 ust. 1, art. 9 ust. 4, art. 11 ust. 1, art. 12 pkt 1, art. 36 ust. 1, 2 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 22 § 1 k.p. i art. 83 § 1 k.c. wskazał, że organ rentowy w żaden sposób nie udowodnił, że zakwestionowana przez niego umowa o pracę miała charakter pozorny, a strony zmierzały wyłącznie w celu nabycia prawa do wypłaty świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Pełnomocnik nie zgłosił w toku procesu żadnych wniosków dowodowych, za pomocą których w sposób przekonujący merytorycznie wykazałby pozorność zawartej między stronami umowy.

Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że pomiędzy odwołującą się, a płatnikiem składek w spornym okresie istotnie doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. Natomiast z uzyskaniem przez Z. C. statusu pracownika wiązał się skutek w postaci nabycia przez nią uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W ocenie Sądu, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że ubezpieczona na rzecz płatnika składek w spornym okresie wykonywała umówioną pracę pracownika administracyjno - biurowego, w reżimie wynikającym z art. 22 k.p. Zeznania odwołującej się i zeznających w imieniu płatnika świadków, niepodważone przez organ rentowy, potwierdzają, że odwołująca się jako osoba zaufana zaczęła być wdrażana do pracy w firmie rodzinnej prowadzonej przez jej ojca i jego wspólników, wykonywała obowiązki związane z koordynacją i kontrolą pracy pracowników sprzątających i gospodarczych, pod nadzorem ojca sporządzała faktury, przekazywała przygotowaną dokumentację księgową do biura rachunkowego. Miała systematyczny i stały kontakt z najemcami. Do niej także najemcy zgłaszali się w razie jakichkolwiek kłopotów. Za to otrzymała wynagrodzenie. Przy czym wszystkie wskazane czynności wykonywała w wyznaczonym czasie pracy pod kontrolą ojca - Prezesa Zarządu płatnika, zgodnie z wytycznymi pracodawcy i przy uwzględnieniu jego wskazówek. Płatnik składek

kierował jej pracą, gdyż decydował o czasie pracy i miejscu wykonywania czynności, a także o zadaniach do wykonania.

Konkludując Sąd Okręgowy uznał, że umowa o pracę zawarta przez płatnika z Z. C., mimo jej ciąży była realizowana. Z. C. wykonywała pracę na podstawie umowy o pracę, a płatnik pracę przyjmował. Z żadnego z dowodów nie wynikało, że wolą odwołującej się nie było świadczenie pracy, a jedynie stworzenie pozorów jej wykonywania, w celu uzyskania w przyszłości świadczeń z ubezpieczenia społecznego w postaci zasiłku chorobowego, czy świadczeń związanych z macierzyństwem. Fakt, że wkrótce po rozpoczęciu pracy odwołująca się stała się niezdolna do jej wykonywania z powodu choroby przypadającej w okresie ciąży, a potem korzystała z zasiłku macierzyńskiego - sam w sobie nie może stanowić podstawy uznania zatrudnienia za pozorne, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie realizowana, a tak było w tej sprawie.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrokiem z 8 listopada 2023 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie i zasądził od Z. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w pierwszej instancji oraz zasądził od Z. C. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Łodzi kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym wraz z odsetkami.

Sąd drugiej instancji podniósł, że Sąd odwoławczy prawidłowo ustalił stan faktyczny. Sąd Apelacyjny nie miał zastrzeżeń, co do poczynionych ustaleń w zakresie charakteru działalności płatnika, stanu zatrudnienia spółki w spornym okresie, wykształcenia i doświadczenia zawodowego Z. C., okoliczności jej zatrudnienia przez spółkę, w tym rodzinnych powiązań między stronami spornej umowy o pracę, formalnych kwestii wynikających z treści zawartej umowy o pracę, w tym ustalonego zakresu obowiązków pracownika, faktu niezdolności do pracy z powodu ciąży, a następnie urodzenia dziecka, a także funkcjonowania spółki w czasie nieobecności odwołującej się oraz kontynuacji zatrudnienia po zakończeniu okresu zasiłkowego. Ustalenia w tej części Sąd drugiej instancji w pełni podzielił i przyjął za własne.

Sąd Apelacyjny stwierdził jednak, że Sąd Okręgowy dokonał wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wadliwych ustaleń prawnych w procesie subsumcji. Sąd pierwszej instancji wyciągnął nielogiczne wnioski, sprzeczne z doświadczeniem życiowym, których nie da się obronić w toku kontroli instancyjnej, gdyż stoją one w opozycji do dorobku judykatury i doktryny.

Sąd drugiej instancji podniósł, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w świetle zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c., nie pozwala na obronę stanowiska, że Z. C. jako pracownik wykonywała pracę na rzecz płatnika składek W. sp. z o.o., na podstawie umowy o pracę z 1 września 2020 r. i z tego tytułu podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Za wersją odwołującą się nie przemawiał bowiem żaden logiczny argument.

Sąd Apelacyjny podniósł, że w sprawie, w której organ rentowy uznał, że Z. C. jako pracownik u płatnika składek W. sp. z o.o. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 września 2020 r., a ustalenie to było wynikiem postępowania kontrolnego przeprowadzonego przez organ, to odwołująca się winna przedstawić dowody na zawarcie skutecznej umowy o pracę, która mogła stanowić tytuł do objęcia jej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Obowiązkowi temu, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, nie sprostała.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie badaniu podległo, czy umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami stanowiła taką czynność prawną, w wyniku której doszło do nawiązania i wykonywania pracy w myśl przepisów Kodeksu pracy, czy też była ona czynnością pozorną, zawartą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.), bez zamiaru wykonywania stałej pracy. Ocena, czy praca jest wykonywana na podstawie łączącego strony stosunku pracy, czy też umowa o pracę została zawarta dla pozoru, zależy zawsze od okoliczności konkretnej sprawy, dotyczących celu, do jakiego zmierzały strony oraz zachowania elementów konstrukcyjnych stosunku pracy, w tym w szczególności cechy podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że Z. C. wykonywała na rzecz płatnika składek pewne czynności, jakie ujawniono w toku postępowania. Część ze

zgłoszonych świadków widywało bowiem odwołującą się w siedzibie spółki, jak też załatwiała z nią sprawy zawodowe (np. księgowa). Fakt ten nie przesądza jednak o rzeczywistym świadczeniu pracy w reżimie pracowniczym. Istotą zawarcia umowy dla pozorów jest wprowadzenie innych podmiotów w błąd co do tego, że umowa została zawarta. W przypadku pozorności umowy o pracę chodzi przede wszystkim o wprowadzenie w błąd organu rentowego. Naturalnym więc jest, że strony dbają o to, by były niezbędne dokumenty potwierdzające tę okoliczność, jak i pozorują sytuacje mające wskazywać na wykonywanie obowiązków pracowniczych.

Sąd Apelacyjny podniósł, że za uznaniem pozorności umowy o pracę świadczył cały szereg argumentów, które w sposób wadliwy zostały ocenione przez Sąd Okręgowy.

Po pierwsze, Z. C. jako osoba młoda, przed nawiązaniem pozornego zatrudnienia w spółce, której Prezesem Zarządu był jej ojciec, nie posiadała tytułu do ubezpieczeń społecznych. Odwołująca się badaniem ginekologicznym z 28 września 2020 r. dowiedziała się o wczesnej ciąży. Dzień po tym badaniu, odwołująca się została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych, od 1 września 2020 r., a więc z rażącym naruszeniem przewidzianego na takie zgłoszenie 7 dniowego terminu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego koincydencja czasowa pomiędzy datą zajścia w ciążę, a datą zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych poddaje w wątpliwość rzetelność nawiązania stosunku pracy w dniu wskazanym w umowie. Koincydencja ta wskazuje również na prawdziwe intencje, jakimi kierowały się strony spornej umowy. Z. C. jako osoba bez prawa do zabezpieczenia społecznego zaszła w ciążę i wraz z osobami najbliższymi podjęła decyzję o zabezpieczeniu sytuacji finansowej w okresie ciąży i późniejszego urlopu macierzyńskiego, przenosząc koszty swojego utrzymania na organ rentowy. Strony postanowiły więc zawrzeć umowę o pracę, umożliwiając tym samym skorzystanie ze znaczących świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Po drugie, Z. C. została zatrudniona na specjalnie dla niej nowo utworzonym stanowisku, które wcześniej nie występowało w spółce. Odwołująca się była niezdolna do pracy już 13 października 2020 r. i stan ten, z przerwami, trwał aż do porodu. Na jej miejsce nie zatrudniono innego pracownika, jak też nie podjęto

starań o jego zatrudnienie. Obowiązki przejął na siebie T. C., co wprost dowodzi o braku realnej potrzeby zatrudnienia pracownika po stronie pracodawcy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wątpliwym był sens zatrudniania pracownika do koordynacji i kontroli pracy pracowników sprzątających i gospodarczych, skoro byli oni wieloletnimi pracownikami spółki i dotychczas ich praca kontrolowana była przez zarząd. Wystawianie faktur, których było niewiele, nie mogło trwać dłużej niż godzinę miesięcznie zaś samo przekazywanie dokumentacji do biura rachunkowego księgowej również miało marginalny charakter.

Sąd Apelacyjny zauważył też, że nie dostrzeżono również ekonomicznego uzasadnienia dla zatrudnienia pracownika z tak ustalonym wynagrodzeniem (5.000 zł) - wedle zeznania o wysokości osiągniętego dochodu. Płatnik choć w 2020 r. osiągnął dochód w wysokości 182.027,70 zł, to jednak w 2019 r. poniósł stratę w wysokości 56.540,20 zł. Natomiast siatka płac w spółce nie była dostosowana do ustalonego wynagrodzenia, w przypadku pracowników administracyjnych oscylowała w okolicach ustawowego minimalnego wynagrodzenia za pracę, S. B. otrzymywała minimalne wynagrodzenie, zaś J.K. w kwocie 3.000 zł.

Po trzecie, argumenty dotyczące wykonywania obowiązków pracowniczych po powrocie z urlopu macierzyńskiego nie mogły być brane pod uwagę, gdyż sąd badał sprawę na dzień wydania decyzji. Nadto osoba odwołująca się na tym etapie postępowania sądowego zna już argumenty organu rentowego i może upozorować działania im przeciwstawne.

Po czwarte, obrazu pozorności zatrudnienia odwołującej się dopełnia rozbieżność w zakresie ustalenia czasu jej pracy w umowie z tym, o którym mówił pracodawca. Niewątpliwie jednak ustalenie zadaniowego czasu pracy oraz brak listy obecności uniemożliwiał stwierdzenie, kiedy odwołująca się miała faktycznie świadczyć pracę.

Wskazując na powyższe Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołująca się nie świadczyła stałej i umówionej pracy, w pełnym wymiarze czasu pracy i w ramach podporządkowania pracowniczego lecz jedynie wykonywała okazjonalne i proste czynności, które nie wymagały żadnej odpowiedzialności i nie były czasochłonne.

Stąd obecność odwołującej się w siedzibie płatnika była zauważona przez innych pracowników, jak też osoby trzecie.

Mając na uwadze ustalone fakty Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że całokształt materiału dowodowego nie dawał podstaw do przyjęcia, że odwołująca się świadczyła na rzecz płatnika pracę w rozumieniu art. 22 k.p.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła Z. C. Zaskarżając wyrok w całości skarżąca wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych prawem.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1009 ze zm.) oraz naruszenie przepisów postępowania tj. art. 316 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na jej oczywistą zasadność. W uzasadnieniu wniosku skarżąca podniosła, że wyrok jest sprzeczny z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni tj. przepisami prawa materialnego - art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1009 ze zm.) przez brak merytorycznego rozpoznania wszystkich faktów i okoliczności sprawy mających wpływ na wynik sprawy (art. 398³ pkt 1 k.p.c. - podstawa skargi kasacyjnej) i niezasadnego oddalenia wniosku dowodowego. Dalej skarżąca podniosła, że gdyby Sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy widoczne na pierwszy rzut oka nie zmieniłby wyroku Sądu pierwszej instancji i przyjąłby, że wnioskodawczyni Z. C. świadczyła pracę na rzecz płatnika składek w reżimie pracowniczym. Trudno bowiem przyjąć, aby pracownik lub też pracodawca gromadził dowody na fakt świadczenia pracy przez pracownika, pokazywał się osobom trzecim, że pracuje, w tym najemcom płatnika, prosił o zapamiętywanie faktu świadczenia przez nią pracy, czy też prowadzenia ewidencji czynności wykonywanych każdego dnia, tym bardziej, że Z. C., jak potwierdzili świadkowie, pracowała u płatnika, była widywana w pracy. Sama potrzeba zatrudnienia skarżącej u płatnika też była oczywista, gdy się zważy, że do dzisiaj

pracuje. Obecnie nie jest już zatrudniony L. W. i S. M., a fakt powiązań rodzinnych w stosunkach pracy nie jest zabroniony, a wręcz wskazane jest zatrudnianie w spółkach prywatnych, podobnie jak nie jest zabronione zatrudnianie kobiet w ciąży, chociaż w przypadku Z. C. na dzień jej zatrudnienia ciąża nie była u niej stwierdzona. Zatem w sytuacji, gdy była potrzeba zatrudnienia Z. C., co potwierdza jej dalsze zatrudnienie i odejście z pracy L. W. i S. M., i gdy faktycznie pracowała, co potwierdzają zeznania świadków, a także uprawdopodobnia to dokumentacja płatności przez odwołującą się kartą płatniczą, oczywistym jest że zaskarżony skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego na pierwszy rzut oka jest niesłuszny i nakazuje uwzględnienie skargi kasacyjnej, która jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia jej celem merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił jako odrębny, obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem. Wymóg ten wiąże się ze wstępnym badaniem dopuszczalności przyjęcia skargi w ramach tzw. „przedsądu”, polegającego między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Strona wnosząca skargę kasacyjną powinna zatem sformułować w niej wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz ze stosownym uzasadnieniem. Wniosek ten powinien wskazywać, że w sprawie zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty prawne świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Powołując się na przesłankę przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu powołanych przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało

wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżąca nie wykazała spełnienia powołanej przesłanki przedsądu. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji, uznał odmiennie niż uczynił to Sąd Okręgowy, że decyzja organu rentowego jest prawidłowa i znajduje oparcie w zebranych w sprawie dowodach. Sąd Apelacyjny uznał, że umowa o pracę zawarta przez Z. C. z jej ojcem dotknięta była wadą oświadczenia woli opisaną w art. 83 § 1 k.c. i stwierdził pozorność umowy o pracę, a w konsekwencji jej nieważność. Pozorność oświadczenia woli to kwalifikowana podstawa nieważności umowy. Natomiast wola stron, oceniana przez pryzmat art. 65 k.c. to sfera należąca do podstawy faktycznej w procesie cywilnym. Ustalenia faktyczne w sprawie zamykają się w dwuinstancyjnym postępowaniu przed Sądem powszechnym. Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skoro związanie to odnosi się do oceny materialnej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), to ma również zastosowanie w ocenie zarzutów podstawy przedsądu, w tym przypadku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej nie może podważać ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie co do elementów umowy o pracę i sposobu jej wykonywania. Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania w sposób lakoniczny kontestuje ustalenia Sądu Apelacyjnego, który stwierdził, że nie świadczyła ona pracy na rzecz płatnika składek w reżimie pracowniczym i nie realizowała faktycznie umowy o pracę zawartej przez strony zgodnie z jej treścią.

Zarzut naruszenia prawa materialnego nie może odnieść zamierzonego przez skarżącą skutku, skoro opiera się wyłącznie na kwestionowaniu dokonanych ustaleń faktycznych i stanowi jedynie bezskuteczną próbę kreacji odmiennych, własnych, pożądaných przez skarżącą ustaleń. Wykazywanie wadliwości dokonanych ustaleń nie stanowi bowiem uzasadnienia podstawy skargi kasacyjnej

przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2004 r., V CK 81/04, Legalis nr 243310).

Wymaga również zauważenia, że Sąd Apelacyjny prócz stwierdzenia pozorności umowy o pracę na podstawie art. 83 § 1 k.c. (co jest dopuszczalne w zw. z art. 300 k.p. i akceptowane w orzecznictwie) nie pominął analizy czynności skarżącej. W motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny zauważył, że skarżąca wykonywała na rzecz płatnika składek pewne czynności, jakie w toku postępowania ujawniono. Część ze zgłoszonych świadków widywało ją w siedzibie spółki, jak też załatwiała z nią sprawy zawodowe (np. księgową) jednak okoliczności te, w ocenie tego Sądu, nie przesądziły o rzeczywistym świadczeniu pracy w reżimie pracowniczym. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że skarżąca w badaniu ginekologicznym 28 września 2020 r., dowiedziała się o wczesnej ciąży i dopiero następnego dnia po tym badaniu została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z mocą wsteczną od 1 września 2020 r. Sąd Apelacyjny zwrócił także uwagę na koincydencję czasową między zajściem w ciążę a datą zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych. Uznał to za jeden z elementów poddających w wątpliwość rzeczywiste intencje stron stosunku pracy, zwłaszcza jeśli się zważy na krótkotrwały okres zdolności odwołującej się do jej świadczenia, marginalny dla potrzeb spółki zakres zadań i brak faktycznej w owym czasie potrzeby utworzenia specjalnego stanowiska, które wcześniej nie było przewidziane w strukturze organizacyjnej spółki.

Sąd drugiej instancji dostrzegł, że skarżąca została zatrudniona na nowo utworzonym stanowisku pracy i stała się niezdolna do pracy już 13 października 2020 r., przy czym niezdolność ta trwała do dnia porodu, natomiast nikt nie został zatrudniony w jej zastępstwie. Sąd ten zwrócił także uwagę na charakter obowiązków powierzonych skarżącej, ich marginalne dla spółki znaczenie i niewielką ilość czasu wymaganego na ich wykonanie. Również wynagrodzenie ustalone w kwocie 5.000 zł Sąd ocenił jako nieadekwatne do charakteru i znaczenia czynności, które miały być wykonywane, zwłaszcza przy uwzględnieniu dochodów płatnika składek osiąganych w tamtym czasie i poziomu wynagrodzenia pozostałych pracowników. Wszystkie te okoliczności dały podstawę do stwierdzenia przez Sąd drugiej instancji, że umowa o pracę została zawarta dla pozoru, zaś

rzeczywistym celem stron umowy było zapewnienie możliwości skorzystania przez odwołującą się ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Poprawności i słuszności tej oceny nie zmieniają fakty powołane w skardze, odnoszące się do okresu późniejszego funkcjonowania spółki, poziomu uzyskiwanych przychodów, zatrudnienia odwołującej się po okresie skorzystania z urlopu macierzyńskiego przy braku dwóch członków zarządu, czynnych w okresie zawierania umowy we wrześniu 2020 r., a więc przy zmianie realiów funkcjonowania płatnika.

Ustalenia faktyczne, poczynione przed Sądem powszechnym nie mogą być pomijane w ocenie zasadności podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zwłaszcza, że wykładnia i stosowanie prawa nie prowadzą wprost do stwierdzenia, że wykonywanie jakichkolwiek czynności wyklucza wadę oświadczenia woli z art. 83 § 1 k.c., czyli nie zawsze można przyjąć, że wykonywanie jakiejkolwiek pracy eliminuje pierwotną wadliwość umowy w postaci pozorności. Niektóre z tych czynności mogą składać się właśnie na pozorność umowy albo nawet na działanie intencjonalne, zmierzające do obejścia prawa (zob. wyroki: Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2010 r., I UK 261/09 i z 5 lipca 2012 r., I UK 101/12).

Pozorność jako wada oświadczenia woli ma ten szczególny charakter, że dotyczy oświadczenia składanego drugiej stronie, która ma świadomość tej wady i zgadza się na zawarcie umowy, która faktycznie nie ma być wykonywana zgodnie z jej treścią. W orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że pozorność umowy o pracę zachodzi wówczas, gdy mimo zawarcia umowy praca nie jest ona świadczona albo okoliczności faktyczne jej wykonywania nie wypełniają cech stosunku pracy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2025 r., II USK 292/24, LEX nr 3814748; z 27 września 2023 r., II USK 317/22, LEX nr 3620616; z 5 listopada 2020 r., II UK 228/19, LEX nr 3075374 oraz wyrok z 25 kwietnia 2019 r., I UK 44/18, LEX nr 2652514), a także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772; z 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004). W takich przypadkach nie stanowi ona tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. wyroki Sądu Najwyższego z 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905; z 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772; z 24 lutego 2010 r., II UK

204/09, LEX nr 590241; z 9 lutego 2012 r., I UK 260/11, LEX nr 1169835; z 29 czerwca 2017 r., III UK 172/16, LEX nr 2383245).

O tym, czy strony istotnie pozostawały w stosunku pracy i czy stanowi on tytuł ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2020 r., poz. 1009 ze zm., zwanej „ustawą systemową”), nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 1356412 i z 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783), a które sąd meriti ustala badając okoliczności, w jakich dana osoba wykonywała czynności na rzecz innego podmiotu. Dopiero w wyniku poczynienia stosownych ustaleń faktycznych sąd rozstrzyga, czy czynności te świadczone były w warunkach wskazujących na stosunek pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456; z 24 lutego 2021 r., III USKP 30/21, LEX nr 3123192), czy też ustalenia te nie dają podstaw do uznania, że stosunek pracy faktycznie był realizowany.

Sąd Apelacyjny w okolicznościach niniejszej sprawy uznał, że strony zawarły umowę o pracę bez woli jej rzeczywistej realizacji w ramach zatrudnienia pracowniczego, a jedynie dla stworzenia takich pozorów w celu uzyskania przez ubezpieczoną świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Brak ustalenia cech stosunku pracy pozwala na przyjęcie, że umowa o pracę ma charakter pozorny i została zawarta celem ukrycia innej czynności prawnej. Z orzecznictwa wynika, że nie można stwierdzić pozorności czynności prawnej - umowy o pracę w sytuacji, gdy praca jest faktycznie wykonywana (wyroki Sądu Najwyższego: z 18 maja 2006 r., II UK 164/05, 192462; z 2 lipca 2008 r., II UK 334/07, OSNP 2009 nr 23-24, poz. 321; z dnia 29 maja 2013 r., I UK 649/12, LEX nr 1380863; z dnia 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14, LEX nr 1771586). Nie wystarcza jednak jakakolwiek praca, gdyż znaczenie ma dopiero praca wykonywana w sposób odpowiadający definicji stosunku pracy oraz w zgodzie z treścią konkretnej umowy o pracę. Jeśli taka praca jest wykonywana, to co do zasady nie ma podstaw do stawiania zarzutu obejścia czy nadużycia prawa, czyli nawiązania stosunku pracy wyłącznie w celu

uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego wobec przewidywanej niezdolności do pracy w związku z ciążą.

Pozorność umowy wynikająca z art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. zachodzi, gdy mimo zawarcia umowy praca bądź to nie jest świadczona, bądź ewentualnie okoliczności faktyczne jej wykonywania nie wypełniają cech stosunku pracy. Nie stanowi ona wówczas tytułu ubezpieczenia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905; z 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772; z 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241; z 9 lutego 2012 r., I UK 260/11, LEX nr 1169835 i z 20 czerwca 2017 r., I UK 252/16, LEX nr 2347782; stanowisko to potwierdzono także w postanowieniach Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2019 r., I UK 26/19, LEX nr 2763816 i z 4 czerwca 2020 r., III UK 437/19, LEX nr 3028936, a także z 2 października 2024 r., I USKP 50/23, LEX nr 3766094).

Sama pozorność oświadczenia woli jest okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sądy merytoryczne. W związku z tym nie jest ona objęta kontrolą kasacyjną (wyroki Sądu Najwyższego: z 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79 i z 8 września 2011 r., III CSK 349/2010, LEX nr 4363410 oraz postanowienie z 24 kwietnia 2013 r., IV CSK 571/12, LEX nr 1365714).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w kwocie wynikającej z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1935), a w zakresie odsetek - na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

[a.]

